

Jedność

Informator Związku Gmin Zagłębia Miedziowego

03/2011

Gazeta bezpłatna

Nr 03/102011

24 października 2011 r.

TWORZY NAS HISTORIA

.....str. 2

Z NADZIEJĄ NA WSPÓLPRACĘ

KGHM bliżej gmin

.....str. 3

POSZŁY KONIE!

V Hubertus w Jakubowie

.....str. 4

PRZECIW POWODZIOM

.....str. 5

SPOTKALI SIĘ SYBIRACY

.....str. 6

NIEMAL, JAK W ULU

przemkowskie święto miodu i wina.....str. 7

TU UBIERAJĄ Z PASJĄ

.....str. 9

LAURKI I NAGRODY

święto nauczycieli.....str. 10

POTRZEBNE ZMIANY OD ZARAZ

powiatowy dekalogstr. 11

NOWE PRZEDSZKOLE

duma Polkowicstr. 12

TO MIEJSCE W KTÓRYM SPEŁNIAJĄ SIĘ MARZENIA

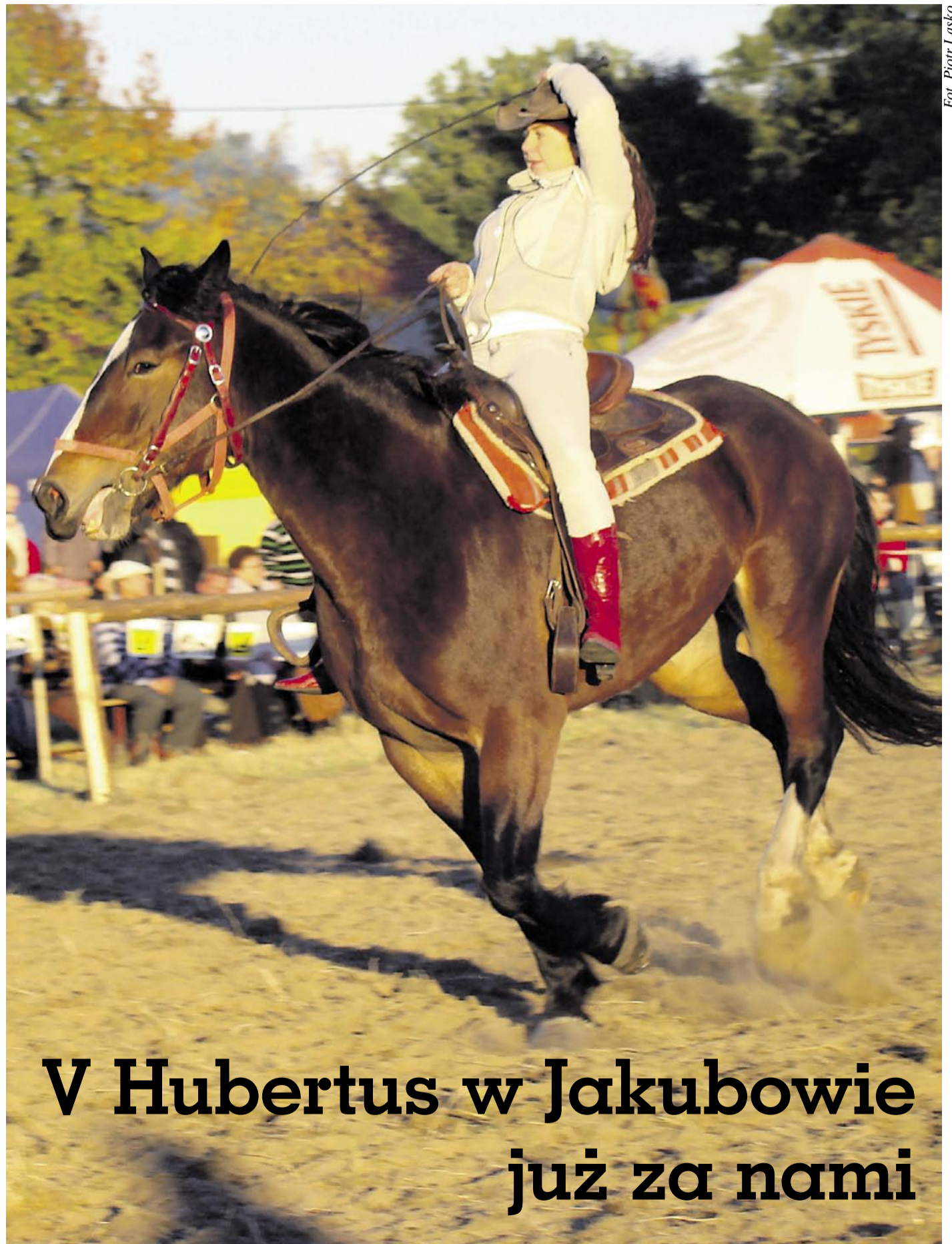
.....str. 13

ADAŚ POJEDZIE NA TURNUS

*podsumowanie akcji
w Przemkowie.....str. 15*

MOTOCROSS

relacjastr. 16



Fot. Piotr Lasko

V Hubertus w Jakubowie już za nami

Na zdjęciu Natalia Zachowicz ze stajni w Trzebczu (na zdjęciu) walczy o tytuł „Najlepszego Jeźdźcy”.

więcej o jeździeckim święcie w Jakubowie czytaj na str. 4



Od wydawcy

W kończącym się właśnie miesiącu w Polkowicach uroczyste otwarto nowe miejskie przedszkole. Wydarzenie pozornie banalne – chyba przyzwyczailiśmy się już do coraz to nowych inwestycji, kolejnych przecinanych wstęg i publicznie wyrażanych pochwał pod adresem włodarzy miasta. Nie mogę się jednak oprzeć wrażeniu, że takie przedszkole, dla tylu dzieci – to jednak duża sprawa. Zwłaszcza, gdy słyszy się o problemach w sąsiednich gminach. Co tu dużo mówić: w Lubinie zazdroszczą nam takiej placówki, bo w Lubinie o miejsce dla dziecka w przedszkolu trwa walka od lat. Do rodzicielskich bojów ostatnio zresztą doszły protesty w sprawie podwyżek w opłatach. Cieszymy się więc, tym, co mamy u siebie.

Jesień to dobry czas na rozważania i refleksje, szczególnie w listopadzie – miesiącu, w którym obchodzimy dwa ważne święta. Przy pierwszym odwiedzamy groby, wspominamy zmarłych i... zastanawiamy się nad własnym życiem. Przy tym drugim – możemy pochylić się nad losem naszej ojczyzny. Bo kiedy będzie do tego lepsza okazja, jak nie 11 listopada, w rocznicę odzyskania niepodległości? Może raz na jakiś czas warto choć wyobrazić sobie, jak wyglądałaby Polska dzisiaj, gdyby wciąż była pod zaborami... Może to na chwilę wystarczy, by cieszyć się tym, co mamy.

A skoro już mowa o świętach, to z nimi wiąże się jeszcze jedna sprawa: długie weekendy. Można nie pracować, można podróżować. Trzeba tylko pamiętać, że duże sklepy będą zamknięte, a na drogach zaroi się od „niedzielnych” i nerwowych kierowców. Zamyślonych spacerowiczów również nie zabraknie. Policja, jak co roku, apeluje o ostrożność i trudno się z tym apelem nie zgodzić. Pomimo tego, jak bardzo lubimy być rozpieszczani i rozleniwieni przez złotą polską jesień.

Małgorzata Somerfeld-Lasko

Wydawca: Pracownia Ceramiki Unikatowej
CERAMIKON – Małgorzata Somerfeld-Lasko,
ul. Sucharskiego 28, 59-100 Polkowice

e-mail: info@ceramikon.com.pl

tel. 504 761 598,

Redaktor wydania: Mirosława Bożyńska

Redakcja: Mirosława Bożyńska, Konrad Kaptur

Redaktor techniczny: Piotr Lasko

Reklamy, ogłoszenia: tel. 504 761 598,

e-mail: info@ceramikon.com.pl

Nakład: 10.000 egz.; wydawnictwo bezpłatne.

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Z życia Zespołu Szkół im.
Narodów Zjednoczonej Europy w Polkowicach

„Tworzy nas historia”

Na początku września uczniowie klasy drugiej o profilu uniwersytecko-społecznym oraz członkowie szkolnego koła fotograficznego pojechali na obóz naukowy. W ramach projektu o nazwie „Szlakiem naszej państwowości” odwiedzili m.in. Gniezno, Giecz i Lednicę.

Głównym celem tego wyjazdu było poznanie i udokumentowanie (zbieranie materiałów do przewodnika) historii miejscowości, które w dziejach naszego państwa – a zwłaszcza w jego początkach – odegrały istotną rolę. Uczniowie poznali pracę muzealników, mieli możliwość spotkania profesjonalnych przewodników. Bardzo ciekawe były zajęcia warsztatowe, w trakcie których zaznajomili się z etapami działań archeologów i muzealników od opracowania planów do fizycznej pracy na tzw. odkrywcę, katalogowania zbiorów oraz przygotowania wystawy muzealnej. To żmudna, ale niezmiernie frapująca praca, a jej efekty – zachwycające.



Fot. Barbara Zarsaś



Zajęcia odbywały się w Rogalinie – związanym z legendą o Lechu, Czechu i Rusie, w Biskupinie – najstarszej zachowanej osadzie słowiańskiej, w której można było poznać życie codzienne plemion słowiańskich; w Gieczu – przypuszczalnej rodowej siedzibie Piastów; Lednicy – gdzie prawdopodobnie ochrzczono Mieszka I i gdzie znajdowała się jego siedziba i wreszcie – w Gnieźnie, w tamtejszym Muzeum Początków Państwa Polskiego oraz słynnej katedrze – tam, gdzie odbywały

się pierwsze koronacje i gdzie pochowano św. Wojciecha.

Młodzież we wszystkich tych miejscach zbierała materiały fotograficzne i filmowe. Końcowym efektem pracy będzie przewodnik turystyczny dla uczniów szkoły, film oraz wystawa zdjęć. Opiekunami uczniów były Danuta Zaguła oraz Beata Zarsaś. Idąc „Szlakiem naszej państwowości” uczniowie odwiedzą jeszcze Kraków i Warszawę.

Jolanta Stopa, klasa II c

Chocianów bierze w zarząd drogi wojewódzkie.

Specjalne traktowanie

Gmina będzie utrzymywać kilkanaście kilometrów dróg, które przebiegają przez jej teren. Taka uchwałę podjęli radni na sesji, 29 września. Chodzi o 15 km drogi nr 331 (Chocianów-Polkowice, do granicy Polkowic) oraz nieco ponad kilometr drogi nr 328, na odcinku ulicy II Armii Wojska Polskiego (wyjazd z miasta w kierunku Przemkowa).

Burmistrzowi udało się przekonać radnych, że samorząd gminy lepiej – bo rozsądnie i z wycuciem rzeczywistych potrzeb – wyda pieniądze, przeznaczone przez region na drogi.

Ważną przesłanką, przemawiającą za uchwałą, był argument kompleksowego, tzn. możliwie jednorodnie koordynowanego zarządzania utrzymaniem dróg w gminie. Warto w tym miejscu zaznaczyć, czego wielu radnych i mieszkańców do niedawna nie wiedziało, że przez gminę oprócz dróg gminnych i miejskich, przebiegają omawiane tutaj drogi wojewódzkie i powiatowe. O ile z Zarządzeniem Powiatu, z racji sąsiedztwa, gmina w miarę stabilnie mogła koordynować prace, o tyle Zarząd Województwa, kierowany zbyt dużą siłą inercji nigdy nie nadążał w rozwiązywaniu bieżących problemów z drogami ulokowanymi w gminie Chocianów.

Stosowne porozumienie pomiędzy Gminą a Dolnośląską Służbą Dróg i Kolei zostanie podpisane prawdopodobnie w przyszłym roku. W ślad za nim za każdy kilometr przejętej trasy do budżetu gminy rocznie będzie wpływać 14 tys. zł.

Bazując na przejęciu dróg wojewódzkich burmistrz Roman Kowalski zamierza w latach 2012-2013 doprowadzić do gruntownej przebudowy i remontu odcinka drogi do Polkowic oraz – w partnerstwie z powiatem polkowickim – wykonać remonty na odcinku z Chocianowa do Trzebnicy.

(red)

Wybraliśmy

Głogowianie Ewa Drozd (PO) i Wojciech Zubowski (PiS), lubinianie Norbert Wojnarowski (PO) i Ryszard Zbrzyzny (SLD), Elżbieta Witek (PiS) z Jawora oraz legniczanie Robert Kropiwnicki (PO) – oto reprezentanci LGOM w Sejmie nowej kadencji. W Senacie nasz region będzie reprezentować legniczanka Dorota Czudowska (PiS).

W wyborach 9 października do urn poszła niespełna połowa wyborców z zagłębia miedziowego. Najwyższą frekwencję – 51,02 proc. – odnotowano w gminie Jerzmanowa, najniższą – w Pęcławiu (37,73 proc.), zaś w pozostałych odpowiednio: Chocianów – 44,55 proc., Gaworzycy – 45,13 proc., Grębocice – 39,90 proc., Polkowice – 48,47 proc., Przemków – 38,70 proc., Radwanice – 43,66 proc.

(mb)

Komunikat

Gminne ośrodki pomocy społecznej informują, że osoby które mają w listopadzie lub w grudniu 2011 r. prawo do świadczenia pielęgnacyjnego (na podstawie ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych, Dz. U. z 2006 r., Nr 139, poz. 992, z późn. zm.), otrzymają dodatkowe świadczenie w wysokości 100 zł miesięcznie. Osoba mająca ustalone prawo do świadczenia pielęgnacyjnego musi złożyć we właściwym (w danej gminie) ośrodku wniosek o przyznanie pomocy. Wniosek powinien zostać złożony w terminie do 31 października 2011 r.

(red)



PRZEMKÓW

GRĘBOCICE

RADWANICE

POLKOWICE

PĘCŁAW

JERZMANOWA

GAWORZYCE



KGHM deklaruje chęć współpracy z samorządami zagłębia miedziowego. Chodzi o przedsięwzięcia, które w efekcie przyczynią się do szeroko rozumianego rozwoju naszego regionu. – Przygotowaliśmy sześć konkretnych projektów – mówi Emilian Stańczyszyn.

Z nadzieją na współpracę

Szef Związku Gmin Zagłębia Miedziowego był gospodarzem spotkania, na które zaproszono przedstawicieli innych gmin – adresatów listu od prezesa KGHM. Wspólnie mieli zastanowić się nad odpowiedzią na ten list.

– Wiadomo, że nie mogła to być „lista życzeń”, ale jedynie takie propozycje, które KGHM uzna za interesujące pod względem ekonomicznym a które przyczynią się do rozwoju naszego regionu – powiedział nam Emilian Stańczyszyn.

Jak usłyszeliśmy, odpowiedź z gotowymi propozycjami już powstała i została przekazana prezesowi Herbertowi Wirthowi.

– Przygotowaliśmy sześć konkretnych projektów, wyznaczyliśmy również spośród siebie liderów, którzy będą bezpośrednio czuwać nad ich realizacją – potwierdził Emilian Stańczyszyn.

Pierwszy obszar dotyczy uruchomienia połączenia kolejowego z Głogowa (przez Polkowice, Lubin, Legnicę)

do Wrocławia z wykorzystaniem infrastruktury spółki Pol-Miedź Trans (liderem prezydent Lubina Robert Raczyński). Dwa projekty dotyczą sfery rekreacyjnej: sprzedaży Regionalnego Centrum Rekreacyjno-Rehabilitacyjnego, czyli hotelu i aquaparku (liderem Emilian Stańczyszyn) oraz stworzenia terenu rekreacyjnego dla mieszkańców zagłębia miedziowego (liderem burmistrz Przemkowa Stanisław Pępkowski).

– Gmina Przemków posiada opracowaną koncepcję zagospodarowania terenów przy Stawach Przemkowskich, wydaje się więc idealnym miejscem weekendowego wypoczynku – wyjaśnia przewodniczący ZGZM. – W ramach projektu powstałyby: pole kampingowe, kompleks hotelowy, kompleks boisk sportowych, centrum sportów wodnych, przestrzeń rekreacyjna i ogród wodnych roślin.

Samorządowcy liczą również na zaangażowanie Polskiej Miedzi w kwestii ochrony zdrowia, a konkretnie – w kupno

szpitala powiatowego w Lubinie (liderem w tym zakresie wybrano starostę lubińskiego, Tadeusza Kielana). Chcą też uporządkować sprawy, związane z rozwojem sportu – a zwłaszcza sponsoringu i finansowania piłki nożnej na naszym terenie (liderem burmistrz Polkowic Wiesław Wabik).

Ostatni projekt dotyczy konsolidacji szkolnictwa wyższego na terenie LGOM.

– Mamy kilka małych, prywatnych uczelni. Może lepiej utworzyć jeden duży podmiot – niechby się nazywał Uniwersytetem Zagłębia Miedziowego? – zastanawia się szef zarządu ZGZM.

Obie strony – samorządowa i miedziana – mają się spotkać w połowie listopada. Być może wtedy zapadną konkretne ustalenia, a wóldarze gmin przekonają się, czy deklaracje szefa Polskiej Miedzi – pierwsze, po 20 latach, jak się podkreśla – mogą brać na poważnie.

(mb)

Nie tylko polkowiczanki, ale wszystkie młode mieszkanki z terenu Związku Gmin Zagłębia Miedziowego mają szansę na bezpłatne szczepienia przeciwko wirusowi, który wywołuje raka szyjki macicy.

Dobry program na lata

– Dając szczepionkę, daje się dziewczynie posag – uważa Mariola Kośmider, dyrektor Polkowickiego Centrum Usług Zdrowotnych i autorka programu, dzięki któremu gmina Polkowice jako pierwsza w Polsce zafundowała nastolatkom szczepionki, chroniące je przed groźną chorobą.

W kraju co roku dwa tysiące kobiet umiera na raka szyjki macicy. Za późno wykrytego, nie lezonego, bez profilaktyki, jaką od pięciu lat daje wynaleziona szczepionka.

– Wiedząc, że jest zabezpieczona, bo wirus nie wywoła u niej choroby, a dodatkowo prowadząc zdrowy tryb życia i regularnie badając się cytologicznie – młoda kobieta może spokojnie planować przyszłość – wyjaśnia Mariola Kośmider.

Istotną realizowanym projektem jest to, że objęto nim wszystkie 15-latkę z danego rocznika, bez względu na status społeczny i majątność rodziny. Tak ma być również w odniesieniu do młodych mieszkanki całego powiatu polkowickiego oraz należących do Związku Gmin Zagłębia Miedziowego Pęcławia i Jerzmanowej. Decyzja – a chodzi o wydatek rządu kilkuset tysięcy rocznie! – zapadła w ubiegłym miesiącu. Związek sfinansuje po 3 obowiązkowe dawki szczepionki dla ok. 400 dziewcząt, gminy zapłacą za kampanię reklamową i przygotowują punkty szczepień.

Projekt pn. „Chroń swoje życie przed rakiem” czeka w tej chwili na opinię Agencji Oceny Technologii, potem odbędzie się przetarg na jego realizację. Faktycznie szczepienia ruszą w przyszłym roku.

Mariola Kośmider ma nadzieję, że program przyniesie efekty podobne do tych w Polkowicach: że na badania cytologiczne będą same zgłaszać się nie tylko nastolatki, ale i ich mamy oraz babcie. Że rak szyjki macicy przestanie być przemilczanym, niechcianym tematem tabu.

(mb)



Święto myśliwych i jeźdźców w Jakubowie rozpoczęła uroczysta msza święta w Sanktuarium Pielgrzymkowym. Na zdjęciu: proboszcz parafii Stanisław Czerwiński wraz z gospodarzami imprezy – wójtem Radwanic Sabiną Zawis i starostą Markiem Tramś (po lewej) oraz prezesem stowarzyszenia „Koń i człowiek” Pawłem Chrobakiem (z prawej).



W Jakubowie po raz piąty żegnano sezon myśliwski. Tradycyjny Hubertus zwabił ponad 40 jeźdźców, po raz pierwszy na uroczystej paradzie można było zobaczyć flagę... amerykańską.



Zwycięzca gonitwy za lisem, Krzysztof Stasiak (z prawej).

Poszły konie!

Trzeba przyznać, że organizatorzy imprezy – Stowarzyszenie „Koń i człowiek” z Jakubowa przygotowali wyjątkowo bogaty program. Obok bowiem tradycyjnych konkurencji w stylu angielskim, takich jak skoki przez przeszkody, powożenie i woltyżerka – wprowadzono elementy stylu rodeo. Widowiskowe popisy jeźdźców bardzo się publiczności podobały, zwłaszcza, że zgromadzeni mieli okazję zobaczyć je w wykonaniu fachowców: reprezentantów Polskiej Ligi Western i Rodeo. Nawiązując do kowbojskich tradycji zza Oceanu, go-

spodarze zdecydowali, by w paradzie koni i jeźdźców przy polskiej fładze pojawiła się i amerykańska.

Pokazy trwały prawie do zmierzchu i dopiero po nich rozpoczęła się najważniejsza gonitwa tego święta: pogoń za lisem. W jego ściganego wystąpił ubiegłoroczny zwycięzca, Dariusz Dylewski z Rancza Siciny. Dał się złapać Krzysztofowi Stasiakowi na Librze. Najlepszym jeźdźcem zawodów okrzyknięto Michała Puciniaka.

(mb)



Zwycięzca zawodów „Najlepszy jeździec 2011” w Jakubowie: Michał Puciniak



Imprezę uświetniły występy taneczne „Gwiazdeczek Szeryfa” i występ zespołu Gładek Brothers band. Były też pokazy paralotniarzy, przejażdżki na kucykach i wiele innych.



Państwo Zubielowie z szefową USC oraz wójt Radwanic.

Znana w Jakubowie para obchodziła złote gody.

Za pożycie – medale

Jubileusz 50. lat małżeństwa obchodzą państwo Anna i Jerzy Zubielowie. Z tej okazji 1 października oboje gościli w radwanickim urzędzie stanu cywilnego, gdzie wójt Sabina Zawis wręczyła im medale, nadane Przez Prezydenta RP.

Pni Anna jest emerytowaną nauczycielką języka polskiego i autorką widowiska obrządku ludowego, pt. „Jakubowskie Pierzajki”. Jej mąż, Jerzy, jest emerytowanym górnikiem, ale był również radnym, strażakiem, śpiewał także w ludowym zespole.

Piękną rocznicę małżeństwa uczczono w urzędzie symboliczną lampką szampana i tortem.

Pracownicy Urzędu Stanu Cywilnego w Radwanicach oraz cała społeczność jeszcze raz gratulują Jubilatom i życzą pomysłności oraz zdrowia na dalsze wspólne lata. Redakcja „Jedności” dołącza się do tych życzeń.

(red)

W gminie Radwanice ruszyła przebudowa sieci wodociągowej łączącej miejscowości Strogoborzycę i Nową Kuźnię.

Przeciw powodziom

Wartość tej inwestycji ma wynieść ponad 230 tys. zł. Oprócz wymiany sieci wodociągowej zaplanowano również montaż dodatkowego filtra w stacji uzdatniania wody w Strogoborzycach – co ma polepszyć jakość wody, dostarczanej do pięciu wsi (Nowej Kuźni z Teodorowem, Sierszowic i Kłębanowic oraz do Strogoborzyc). Prace mają potrwać do połowy listopada.

Co ważne, ta inwestycja w przyszłości może pomóc w zapobieganiu podtopień i zalań. Gmina chce finansować zadanie m.in. z pieniędzy rządowych, przeznaczonych na usuwanie skutków powodzi. Na ten cel Radwanice otrzymały z MSWiA promesę w wysokości 1 mln 377 tys. zł, toteż zaplanowano kolejne zadania: remont mostu na kanale Kłębanówka, wykonanie odwodnienia wokół budynku szkoły w Buczynie (oraz remont pomieszczeń szkolnych, które uległy zalaniu), przedłużenie przepustu drogowego od drogi nr 12 wraz z izolacją fundamentu

w budynku komunalnym w Buczynie oraz przebudowę drogi gminnej w Sierszowicach i Buczynie.

Dodajmy, że przy współudziale Urzędu Gminy działa Gminna Spółka Wodna w Radwanicach. Na swoją działalność spółka pozyskuje środki ze składek członkowskich, wsparcia Urzędu Gminy i środków zewnętrznych w ramach subwencji. Obecnie trwają prace melioracyjne na kanale Skłobka. Prace te zostały wykonane sprzętem mechanicznym na odcinku ponad 4 km. tj. od miejscowości Kłębanowice do punktu poza miejscowością Sierszowice. W miejscowości Sierszowice wykonywana jest również sprzętem mechanicznym konserwacja dwóch rowów melioracyjnych. W najbliższym czasie za uzyskaną subwencję od Wojewody Dolnośląskiego rozpocznie się konserwacja dwóch rowów melioracyjnych w Buczynie.

(red)

Wójt Grębocic zaprosił nauczycieli.

Dobrze uczą

Gminny Dzień Edukacji Narodowej w Grębocicach świętowano 13 października. W uroczystości, którą zorganizował wójt Roman Jabłoński udział wzięli pracownicy wszystkich placówek oświatowych z terenu gminy. Oczywiście, pod adresem nauczycieli padło wiele słów uznania i podziękowań za misję, którą pełnią z wielkim zaangażowaniem. Dziesięć osób, które poproszono na scenę, to specjalnie wyróżnieni: dyrektor Beata Delikowska i Jolanta Kuzara ze

Szkoły Podstawowej w Rzeczycy, dyrektor Anna Monczak oraz Ewa Małucka i Ewa Przybylska z SP w Grębocicach, dyrektor Danuta Antczak i Joanna Połczyńska z Przedszkola Publicznego w Grębocicach oraz Izabella Czaja, Paweł Szadyko i dyrektor Roman Rutkowski z Gimnazjum w Grębocicach.

Akademii uświetnił występ przedszkolaków, nagrodzony przez zebranych gromkimi brawami.

(red)



Pamiątkowe zdjęcie szefa gminy wraz z wyróżnionymi w tym roku nauczycielami.

Spotkali się na 50-lecie krwiodawstwa.

Oddają honorowo

Trzech honorowych krwiodawców z gminy Grębocice – Szczepan Białka i Jerzy Mosoń z Żabicy oraz Stefan Laszczowski z Grębocic - znalazło się w gronie wyróżnionych na specjalnym spotkaniu z okazji 50-lecia krwiodawstwa w regionie głogowsko-polkowickim. Wojewoda Aleksander Marek Skorupa wręczył najbardziej zasłużonym dawcom odznaczenia państwowe i resortowe. Przypomnijmy, że aby na taki honor zasłużyć, trzeba oddać co najmniej kilkadziesiąt litrów krwi! Nic dziwnego, że gratulując trzem panom wójt Roman Jabłoński mówił o ich szlachetnej postawie moralnej oraz poświęceniu na rzecz drugiego człowieka.

(red)



Wójt Roman Jabłoński (pierwszy z lewej) i honorowi krwiodawcy: Stefan Laszczowski, Szczepan Białka oraz Jerzy Mosoń.



Uczniowie klas I-III w Szkole Podstawowej w Grębocicach mają nowe miejsce, w którym mogą spędzić czas po lekcjach.

Zabawa i nauka

Ta dodatkowa świetlica powstała w ramach rządowego programu „Radosna szkoła” i 12 tysiącom złotych, jakie z tego tytułu otrzymała placówka. Kupiono zabawki, pomoce dydaktyczne i zestaw dużych piankowych klocków rehabilitacyjnych.

– Dzieci nie mogą nacieszyć się nowymi zabawkami i z wielką radością czekają na zakończenie lekcji i czas, który mogą spędzić w sali zabaw – zapewnia dyrektor Anna Monczak.

– Jest super i lubię spędzać tu czas po lekcjach – potwierdziła Zuzia z I B. A jej klasowy kolega, Kamil, z uśmiechem na twarzy dodał: – Mamy ładne zabawki, gry i duże klocki, z których budujemy tory przeszkód, a jak jesteśmy zmęczeni, to na nich odpoczywamy.

(red)

W rocznicę sowieckiej napaści na Polskę

Spotkali się Sybiracy

Mszą w kościele parafialnym Gaworzycach tradycyjnie rozpoczęto tegoroczne obchody Dnia Sybiraka. Przypadające 17 września święto upamiętnia rocznicę agresji sowieckiej na Polskę w 1939 roku, jest też hołdem składanym zesłańcom – tysiącom rodaków, wysłanych przez Rosję Radziecką na Syberię.

Uroczystościom w Gaworzycach towarzyszyło okolicznościowe spotkanie z udziałem wójta Jacka Szwagrzyka oraz prezesa Oddziału Związku Sybiraków w Legnicy, Marii Jurkiewicz. Dzieci i młodzież z Domu Kultury wystąpiły z programem słowno-muzycznym, a chór „Radocha” z Miejskiego Ośrodka Kultury w Głogowie specjalnie na tę okazję przygotował wiązkę pieśni patriotycznych i biesiadnych.

(red)



Wójt Jacek Szwagrzyk w gościnie u Sybiraków..

Gmina Gaworzyce realizuje dwa edukacyjne projekty, dzięki którym uczniowie najmłodszych klas szkoły podstawowej mogą uczestniczyć w dodatkowych zajęciach przedmiotowych i bezpłatnych badaniach.

Inwestycje w młodego człowieka

Oba projekty finansuje Unia Europejska w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Pierwszy program – „Indywidualizacja procesu nauczania i wychowania uczniów klas I-III Szkoły Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Gaworzycach” – ma na celu wyrównanie różnic edukacyjnych dzieci, które mają trudności w czytaniu i pisaniu, mają też rozwijać zainteresowania najmłod-

szych uczniów przyrodą i matematyką, zaplanowano również ćwiczenia języka na zajęciach logopedycznych dla dzieci z zaburzeniami rozwoju mowy.

Drugi projekt – „Postaw na postawę” – Diagnostyka, Edukacja i Profilaktyka Wad Postawy – Szkoła Podstawowa w Gaworzycach” – za cel stawia profilaktykę wad postawy oraz zwiększenie świadomości dzieci, opiekunów i nauczycieli

w zakresie szkoleń edukacyjnych. 52 dziewczynki i 58 chłopców nie tylko objęto bezpłatnymi badaniami postawy ciała, stóp i mięśni ale przede wszystkim włączono w cykl zajęć wychowania fizycznego i gimnastyki korekcyjnej. W specjalnych szkoleniach wezmą udział również nauczyciele i rodzice. Wartość obu projektów wynosi 102 tys. 909 zł

(red)

Loteria fantowa, ognisko i animacje wrocławskiej grupy Circus Klan Grus – to tylko niektóre z atrakcji, jakie przygotowano w Przemkowie dla uczestników VIII Spotkania Osób Niepełnosprawnych.

Korowód i Pan Ząbek

Fundacja
POLSKA MIEDŹ



„Klientom” punktu malowania twarzy nie brakowało poczucia humoru i... odwagi.

W tegorocznej imprezie, zorganizowanej w Szkole Podstawowej nr 1, wzięło udział około 200 osób, w tym wychowan-

kwie ośrodków szkolno-wychowawczych w Głogowie i Szklarach Górnych, a także mieszkańcy gminy Przemków. I nikt nie

mógł narzekać na nudę! Wśród rozrywek – loteria fantowa, punkt malowania twarzy, kawiarenka i ognisko. Furorę wśród uczestników zrobił program grupy Circus Klan Grus z Wrocławia, która na specjalnie przygotowanym placu zabaw przeniosła dzieci wprost do świata cyrku: z nauką chodzenia na szczudłach, chodzenia po linie, żonglerki czy robienia olbrzymich baniek, a półfinalista programu „Mam Talent” - o wdzięcznym pseudonimie Pan Ząbek - wyczarowywał ku ucieście maluchów z kolorowych balonów najrozmaitsze zwierzęta. Zgodnie z mottem, które przyświecało tegorocznej imprezie, a którym były słowa francuskiego filozofa, Paula Thiry Holbacha: „To człowiekowi najbardziej potrzebny jest do szczęścia”.

Ponieważ Spotkania odbywały się równolegle ze Świętem Miodu i Wina, ich uczestnicy tradycyjnie barwnym korowodem przemaszerowali na start Ogólnopolskiego Biegu po Miód. To właśnie bieg osób niepełnosprawnych rozpoczął zawody.

Impreza odbyła się dzięki finansowemu wsparciu Fundacji Polska Miedź.

(red)

W dziesiątej edycji ogólnopolskiego konkursu Przemków nagrodzono tytułem i prestiżowym certyfikatem „Gmina Fair Play 2011” – Złota Lokalizacja Biznesu.

Za pomysł na rozwój

Władze gminy mają powód do dumy, bowiem zdobyty tytuł to wyraz uznania dla ich działań w zakresie pozyskiwania inwestorów i dbałości o rozwój gospodarczy. Przyznanie certyfikatu poprzedziła dokładna weryfikacja danych o gminie, inicjatyw podejmowanych przez gminę w celu pozyskania inwestorów oraz dbałości o rozwój działalności gospodarczej. Certyfikat Lokalizacja Inwestycji ma przede wszystkim odnaleźć i wskazać gminie zdeterminowane, prężne, z nowymi i dobrymi pomysłami na własny rozwój, przynoszący korzyści wszystkim zainteresowanym stronom, wskazuje polskim i zagranicznym firmom miejsca, gdzie mogą inwestować bez obaw, gdzie inwestorzy obsługiwani będą w przyjaznej atmosferze i będą mogli liczyć na pomoc oraz doradztwo ze strony pracowników urzędu.

Prawo do używania tytułu „Gmina Fair Play” – Złota Lokalizacja Biznesu mają gminy, które przez trzy lata spełniały wymagania programu, realizowały zamierzone cele i przedsięwzięcia inwestycyjne, a Kapituła Konkursu przyznała im certyfikat „Gmina Fair Play” w trzech kolejnych edycjach. Przemków otrzymał Certyfikat już po raz czwarty (pierwszy tytuł – w 2005 r., kolejne w latach 2009 i 2010).

(red)

Paweł Juchom Nauczycielem Roku w Szkole Podstawowej nr 2 w Przemkowie. Takiego wyboru – z okazji Dnia Edukacji Narodowej – dokonała Rada Rodziców tej placówki.

Laury dla pana od muzyki

To nie pierwsza tego rodzaju nominacja w przemkowskie szkole: w ubiegłym roku honorowy tytuł przyznano pani Irenie Kucharczyk. Teraz to właśnie ona przekazała koronę następcy. Paweł Juchom jest nauczycielem muzyki oraz opiekunem samorządu uczniowskiego i inicjatorem wielu szkolnych (i pozaszkolnych) działań. Jego zaangażowanie podczas uroczystości przyznania tytułu Nauczyciela Roku uczniowie, rodzice i koledzy nagrodzili gromkimi brawami. Dodatkowo, jak poinformowała Eliza Jasic z rady rodziców, pan Paweł będzie mógł zrealizować dwa talony, ufundowane przez sponsorów.

(red)



Bieg Po Miód w kategorii open wygrali Karolina Trochanowska i Maciej Dawidziuk.

Organizatorzy szacują, że podczas tegorocznego Święta Miodu i Wina Przemków odwiedziło kilkanaście tysięcy osób. Goście oglądali, podziwiali, smakowali i kupowali produkty, wystawione przez blisko 120 pszczelarzy.

Niemal, jak w ulu

Ostatni weekend września Przemków przeżywał istne oblężenie – goście przyjechali nie tylko z dolnośląskiego regionu, ale właściwie z całego kraju. – Bo nasze miody są słynne na całą Polskę – mówił burmistrz Stanisław Pępkowski.

Gospodarz miasta oraz liczni sponsorzy nie żalowali starań, by dwunasta edycja miodowego święta zapisała się w pamięci uczestników. Wśród atrakcji znalazły się: parada motocykli, rajd zabytkowych pojazdów, pokaz jazdy ekstremalnej, koncerty muzyczne, występy taneczne, Szkoła Klaunów, Fabryka Niespodzianek a przede wszystkim - tradycyjny Bieg po miód pod patronatem Jerzego Górskiego (mistrza świata w podwójnym triathlonie), w którym uczestniczyła rekordowa liczba zawodników: blisko 700, w tym niepełnosprawni. I każdy w nagrodę otrzymał czarkę miodu!

W oblężonym mieście najtłoczniej było oczywiście tam, gdzie wystawie produktów towarzyszyła degustacja.

– Wybór jest duży. Każdy klient może pochodzić, popróbować... – mówił pszczelarz Czesław Płuciennik.

Najważniejsza degustacja odbywała się gronie komisji konkursowej, oceniającej pasieki i miody w siedmiu odmianach. Zwycięzcami zostali: Marek Koselarz z Głogowa (Pasieka Wędrowna) – za miód wrzosowy, Dariusz Kozioł z Wiechlic (Gospodarstwo Pasieczne) – za miód wielokwiatowy, Waldemar Kozioł z Przemkowa – za miód rzepakowy, Elżbieta i Roman Śmieszek z Przemkowa (Pasieka Młynowo) – za miód akacjowy, Józef Kaźmierczak z Góry (Gospodarstwo Pasieczne) – za miód gryczany, Stefan

Kuźmiak z Krępy – za miód lipowy oraz Czesław Trzciański z Oleśnicy (Gospodarstwo Pasieczne) – za miód spadziowy.

Zaszczytny tytuł Najlepszego Miodu Wrzosowego z Borów Dolnośląskich 2011 przypadł Emilowi Oberskiemu z Wrocławia.

Idealnego miodu, jak zauważyła jedna z uczestniczek imprezy, nie ma. Trzeba zawierzyć pszczołom, bo to one najlepiej wiedzą, jaki nektar z jakich roślin zbierać. Nie ma też – przekonywał Roman Śmieszek – recepty na dobry miód.

– Mój chyba trafił w gusta jury... – żartował.

Warto przypomnieć, że w 1999 r., podczas pierwszej edycji przemkowskiej imprezy, Roman Śmieszek był jej jedynym wystawcą! Tamto Święto musi wspominać z rozrzewnieniem: sprzedawał wówczas zapasy zgromadzone na cały rok!

Na kilka najbliższych miesięcy kupowali też miody i miody pitne zwiedzający.

– Szukałam zwłaszcza wrzosowego, bo w ubiegłym roku nie było – przyznała pani Aleksandra z Lubina. – Kupiłam parę litrów. Dla siebie, dzieci i wnuków.

Choć owoc pracy pszczół do najtańszych nie należy, w Przemkowie – jak co roku – miał wzięcie.

– Bo jest nie tylko smaczny, ale przede wszystkim zdrowy – powtarzano.

XII Święto Miodu i Wina w Przemkowie odbywało się pod patronatem Starosty Polkowickiego oraz honorowym patronatem Marszałka Województwa Dolnośląskiego oraz Wojewody Dolnośląskiego.

(red)



Fot. Archiwum LGD Wrzosowa Kraina



Podczas imprezy na stoiskach można było podziwiać i kupić nie tylko produkty pszczelarskie i sprzęt pasieczny ale również wyroby rękodzielnicze, wina, sadzonki winorośli, zabawki, słodycze i wiele, wiele innych.

W pokazie zabytkowych pojazdów wzięło udział 50 aut różnych marek i typów. W paradzie motocykli – ponad 200 pięknych maszyn.

W gminie Pęcław pojawił się nowy inwestor. Czy powstaną też nowe miejsca pracy?

Szansa po Ekofarmie

Blisko 1000 hektarów ziemi wraz z zabudowaniami gospodarczymi w Leszkowicach ma nowego właściciela, a raczej – właścicieli, bowiem kupiły je dwie spółki: Annapol oraz Rafapol – obie z udziałem brytyjskiego kapitału. Jak wynika z oficjalnych dokumentów (w tym z wniosku na decyzję o uwarunkowaniach środowiskowych) inwestorzy w miejsce funkcjonującej niedawno Ekofarmy w Leszkowicach, planują uruchomienie zakładu hybrydowego: biogazowni, produkującej bioetanol, gorzelnii do produkcji spirytusu i suszarni ziół. Dwa ostatnie przedsięwzięcia – na potrzeby przemysłu perfumeryjnego.

Przedstawiciel spółek, pełniący funkcję dyrektora generalnego, Marek Piwek z Głogowa oficjalnie nie chce jeszcze zdradzać zamiarów inwestorów.

– Biznes rządzi się swoimi prawami i wszystko musi się opłacać – powiedział na łamach jednego głogowskich pism. Ale też dodał, że jeśli plany się powiodą, to produkcja ruszy na wiosnę przyszłego roku.

Jak usłyszeliśmy, wiele zależy od tego, czy inwestorom uda się pozyskać pieniądze z zewnątrz, a głównie – z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Kciuki za powodzenie przedsięwzięcia trzyma wójt Pęcławia – nowy zakład, to nowe miejsca pracy dla mieszkańców niebogatej przecież gminy.

– Zatrudnienie znalazłoby tam ponad sto osób – wyznaje Artur Jurkowski. – Dlatego zrobimy wszystko, by procedury się nie przedłużały.

(mb)

Ruszyły remonty dwóch budynków użyteczności publicznej na terenie gminy Pęcław. Samorząd szykuje się także do przebudowy kolejnych dróg.

Się robi

Za ponad 356 tys. zł gmina do końca przyszłego roku chce wyremontować siedzibę Gminnego Ośrodka Kultury w Białoleścu, a za nieco mniej – bo blisko 249 tys. zł do końca czerwca 2012 r. odnowi świetlice w Leszkowicach. Roboty będą polegały głównie na dociepleniu budynków, wymianie dachu, stolarki okiennej i drzwiowej a wewnątrz – na pracach malarskich, posadzkowych, tynkarskich i instalacyjnych pomieszczeń.

Mimo nadchodzących chłódów gmina przystępuje także do kolejnych inwestycji drogowych. Ogłoszone niedawno przetargi dotyczą przebudowy dwóch dróg: prawie kilometra drogi w Wojszynie oraz 1,2 km trasy (do wału) w Mileszynie. Roboty mają potrwać końca listopada.

(red)

Po ostatnich poprawkach budżet gminy Jerzmanowa wzrósł o ponad milion złotych.

Będzie na dodatkowe wydatki

Dochody gminy powiększyły wpływy z opłaty eksploatacyjnej. Radni na ostatniej sesji zdecydowali, na co przeznaczyć te pieniądze. Chodzi o niebagatelną kwotę ponad 1 mln 334 tys. zł.

Zgodnie z wprowadzonymi zmianami w tegorocznym budżecie, dodatkowe dochody pójną na... dodatkowe wydatki: blisko 325 tys. zł na wydatki bieżące oraz ponad milion złotych – na majątkowe. Będą to: przebudowa drogi w Bądzowie, przebudowa ul. Lipowej w Jerzmanowej, opracowanie dokumentacji na budowę budynku administracyjno-biurowego, wyposażenie świetlicy w Modłej, wydatki na oświatę, promocję gminy, sporządzenie ewidencji dróg gminnych oraz na wypłatę odszkodowania za pasy pod poszerzenie dróg gminnych.

(mb)

Od przyszłego roku sprawami utrzymania dróg w gminie, cmentarzy, sieci kanalizacyjnej i dostawą wody będzie się zajmować komunalna spółka.

Przedsiębiorstwo z o.o.



Jednym z zadań spółki będzie utrzymanie gminnych dróg.

Decyzję w sprawie powołania nowego podmiotu radni podjęli na wrześniowej sesji. Przedsiębiorstwo Komunalne Sp z o.o. w Pęcławiu – zgodnie z nazwą – będzie się zajmować większością zadań, związanych z gospodarką komunalną gminy. Niektóre z nich wymieniono w uchwale: utrzymanie dróg, utrzymanie cmentarzy, zaopatrzenie mieszkańców w wodę oraz odbiór ścieków i nieczystości płynnych (z nieodpłatnym wykorzystaniem gminnych urządzeń i sieci kanalizacyjnych oraz wodociągowych) wraz z realizacją inwestycji komunalnych.

Gmina Pęcław będzie jedynym udziałowcem Przedsiębiorstwa Komu-

nalnego. Do spółki wniesie aportem wspomniane urządzenia oraz 5000 zł gotówki.

Uchwała już weszła w życie, ale to nie znaczy, że firma natychmiast rozpoczęła działalność. Na razie trwają procedury, związane z rejestracją nowego podmiotu, w tym – z wyborem przyszłego szefa spółki.

– Myślę, że do końca października wyłonimy prezesa. Na razie rozmawiamy kandydatami – powiedział nam wójt Artur Jurkowski. – Chcemy, żeby 1 stycznia 2012 roku firma ruszyła.

(mb)

Pierwsza Sprawiedliwa

Radni gminy Pęcław dokonali już wyboru osoby, która w latach 2012-2015 będzie przedstawicielem gminy w głogowskim Sądzie Rejonowym. Ławnikiem na nową kadencję została pani Ewa Grażyna Siczek.

Nowe stawki za śmieci

Jeszcze od tego roku mieszkańcy gminy Pęcław będą płacić za śmieci na nowych zasadach. Według ustalonych pod koniec września stawek właściciele lub zarządcy nieruchomości za metr sześcienny odpadów komunalnych zapłacą 190 zł. zaś za nieczystości płynne – 12 zł za m sześć. Koszty odpadów komunalnych będą znacznie mniejsze, jeśli odpady te będą zbierane i odbierane w sposób selektywny – w takim przypadku stawki wyniosą odpowiednio 95 zł.

Wóz dla ochotników

Remiza w Piersnej (gm. Pęcław) jeszcze w tym roku ma szansę wzbogacić się o nowy lekki samochód do ratownictwa chemiczno-ekologicznego. Pieniądze na ten cel gmina zdobyła dzięki dotacjom z Urzędu Marszałkowskiego, Powiatu Głogowskiego oraz pożyczce w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Nowy wóz Ochotnicza Straż Pożarna w Piersnej ma zobaczyć jeszcze przed Bożym Narodzeniem.

Poduczają urzędników

Dwudziestu pięciu pracowników Urzędu Gminy w Jerzmanowej przejdzie przeszkolenie w zakresie kodeksu postępowania administracyjnego – w kontekście zasad postępowania w jednostkach samorządu terytorialnego, z uwzględnieniem ostatnich zmian w przepisach oraz w połączeniu z ustawą o odpowiedzialności majątkowej funkcjonariuszy publicznych za rażące naruszenie prawa. W urzędzie już wybrano oferenta, który takie szkolenie urzędników przeprowadzi – będzie to firma Illustro z Opola.

(red)



Zaczarowany manekin i płaszcz z wybiegu

Tu ubierają z pasją

Chcemy wyglądać oryginalnie, ale niekoniecznie wydając na to krocie. Niezawodny sposób na wyjątkowy styl to wyszukiwanie ubrań w sklepach second hand. Obecnie coraz więcej bogatych i sławnych ludzi decyduje się na kupowanie odzieży używanej. Dlaczego? Ponieważ to jest trendy. Ponadto mieści się w nurcie „eko” – robimy coś dla świata nie tylko segregując odpady czy używając toreb wielokrotnego użytku, ale również rezygnując z nowych ciuchów.

Pani Beata Woźniak razem z mężem przyjechała do Przemkowa z Wrocławia. Od sierpnia prowadzi przy ulicy Zamkowej 6 salonik odzieżowy. Można tu znaleźć sortowane rzeczy używane, a także nowe, tzw. „końcówki kolekcji”. Przed wejściem zwracają uwagę przechodniów oryginalnie ubrane manekiny – mówi pani Beata. Rzeczy, które na nie włożę zdarza mi się ubierać je kilkakrotnie w ciągu dnia.

Nowy towar, odzież z Wielkiej Brytanii, Włoch i Niemiec, przywożony jest zależnie od potrzeb – raz lub dwa razy w tygodniu. Jak za dawnych czasów, przed otwarciem sklepu ustawia się kolejka.

– Czynne jest od 10.00 do 18.00, a właściwie do ostatniego klienta – mówi właścicielka. – Zdarzało mi się zamykać i o... dwudziestej.

Kupujący, to głównie mieszkańcy Przemkowa i okolic. Ale nie tylko: jedna z klientek regularnie przyjeżdża tu aż z Głogowa. Wychodzi z całym workiem rzeczy, który później... krąży po jej zakładzie pracy.

Buszuję między wieszakami. Niezwykły świat vintage, markowe unikatki: ZARA, s. Oliver, H & M, Kapp Ahl, Marks & Spencer, MEXX, ESPRIT, DIESEL, Orsay, NEXT, MNG, GINA BENOTTI, ELIZABETH SCOTT, PUMA, NIKE, adidas... Markowe wieczorowe torebki, buty, dodatki oraz ręcznie robiona biżuteria. Prawdziwą perełką był płaszcz ZARY. Pani, która go „upolowała”, z dumą oznajmiła, że widziała taki na filmie z pokazu mody. W międzyczasie do sklepu przychodzą klientki. Robi się jak w ulu – wybierają, przymierzają, rozmawiają ze sobą, żartują. Pani Beata częściej je cukierkami. Atmosfera w tym miejscu jest niesamowita...

Właścicielka saloniku swoich klientów ubiera z pasją. Z łatwością two-



Fot. M. Sommerfeld-Lasko

rzy oryginalne zestawienia, śmiało łączy style, odważnie doradza. Jeśli widzi, że coś źle leży lub wyraźnie nie pasuje do osoby – otwarcie o tym mówi. Robiący zakupy mogą liczyć na drobne przeróbki (np. skrócenie spodni) bez dodatkowej opłaty. Jeśli kupują kilka rzeczy, miłym zaskoczeniem jest rabat lub prezent w postaci biżuterii.

Pani Beata wie, jak ważny jest kontakt z klientami. Wykazuje dużą wrażliwość na ich potrzeby. Kiedy zauważyła, że mamom z małymi dziećmi niełatwo

robić zakupy, postanowiła stworzyć kąciak zabaw. Czasem przychodzi ktoś, kto zwykle nie chce rozmawiać.

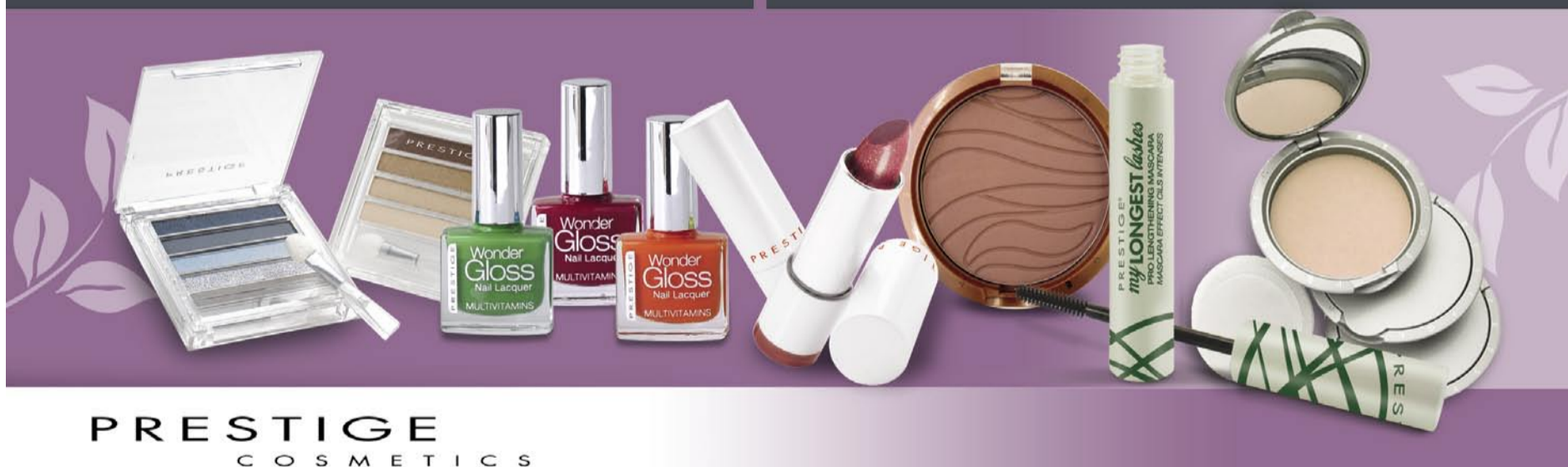
– Nawet, jeśli niczego u mnie nie kupi, to nie mam poczucia, że wychodzi z niczym. Zostawił przecież ciężar swoich kłopotów, i to jest ważne – mówi właścicielka saloniku.

(iga. h)



KOSMETERIA
EKSPERCI URODY

Drogeria Renata



PRESTIGE
COSMETICS

Do nabycia tylko w Sieci Kosmeteria - Ekspertów Urody na terenie całej Polski.
Proponujemy atrakcyjne promocje oraz interesujące nowości.



drogeria
roku
2011

DROGERIA RENATA POLKOWICE
ul. K. B. Kominka 5H

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00-19:00, w soboty 9:00-15:00.

Kupon
rabatowy **15%**

Rabat 15% przy zakupie kosmetyków marki
PRESTIGE COSMETICS.

Kupon do wykorzystania w Drogerii Renata,
ul. K.B. Kominka 5 H, Polkowice

W Dzień Edukacji przedstawiciele władz powiatu gościli w Domu Wczasów Dziecięcych w Przemkowie. Starosta i przewodniczący rady powiatu złożyli życzenia wszystkim nauczycielom.

Laurki i nagrody

List z gratulacjami rozesłano do szkół i przedszkoli oraz innych instytucji, związanych z oświatą w Powiecie Polkowickim. Na spotkaniu w Przemkowie starostowie i szef rady mogli osobiście podziękować nauczycielom.

– W życiu naszego powiatu odgrywacie państwo ogromną rolę. W waszych rękach jest los młodego pokolenia. To wy docieracie do młodych ludzi z wizjami nowoczesnego świata, z wizjami rozwoju nauki, dziedzin, w których działacie. Podejmujecie działania często niełatwe, wspieracie i motywujecie. Jesteście często pierwszymi, najważniejszymi mentorami swoich podopiecznych – mówił starosta Marek Tramś. – W dniu święta polskiej oświaty chcielibyśmy znaleźć jak najpiękniejsze słowa, oddające wdzięczność za waszą pracę, poświęcenie i serce. Życzymy wam, by wasi uczniowie uważali naukę za cenny dar, który im ofiarujecie. Niech się spełnią wasze marzenia osobiste i zawodowe, może wśród waszych podopiecznych już dziś rośnie przyszły noblista...



Starosta przy tablicy – z ciepłymi życzeniami dla nauczycieli.

– Wyrazy uznania należą się wszystkim: dyrektorom, nauczycielom, wychowawcom, pracownikom administracji i obsługi. Każdy bowiem, bez względu na stanowisko w szkole, w placówce oświatowej, w administracji, ma swój udział w kształtowaniu osobowości ucznia. Obiecujemy, że władze powiatu

będą zawsze, jak dotąd, wspierać wasze inicjatywy, podejmowane z myślą o uczniu, szkole i powiecie - dodał przewodniczący rady powiatu Tadeusz Kowalski.

Czternastu wyróżniających się pracowników oświaty z rąk starosty otrzymało z okazji święta nagrody pieniężne.

(red)

Pojechali i na własne oczy zobaczyli.

„Skarbek” na Szlaku

Aż pięć dni wychowankowie Placówki Resocjalizacyjnej „Skarbek” w Polkowicach spędzili w Wielkopolsce, podziwiając zabytki architektury i krajobraz „Szlaku Piastowskiego”. Turystyczną przygodę młodzież rozpoczęła w Gnieźnie, zwiedzając m.in. Muzeum Początków Państwa Polskiego, Katedrę Wniebowzięcia NMP oraz Muzeum Archidiecezji Gnieźnieńskiej. Wędrowali też wzdłuż Jeziora Jelonek, a w Muzeum Pierwszych Piastów w Lednicy uczestniczyli w niecodziennej lekcji historii.



Fot. Archiwum Starostwa Powiatowego w Polkowicach



Opłata, jak kara

100 zł za rower, 200 za motocykl, a 1150 za ciężarówkę – tyle będą musieli zapłacić właściciele, gdy zajdzie konieczność usunięcia ich pojazdów z dróg na terenie powiatu. Stawki uchwalili radni na ostatnim posiedzeniu. Uchwała określa również wysokość opłat za przechowanie pojazdu na parkingu strzeżonym. I tak za rower lub motorower cena wyniesie 15 zł, za motocykl – 22, za pojazd do 3,5 t – 33 zł, za ważący od 3,5 do 7 t – 45 zł, zaś za cięższy (do 16 t) – już 65 zł. Przypominamy, że doba takiego „noclegu” będzie liczona od chwili umieszczenia pojazdu na parking. W załączniku do uchwały zainteresowani znajdą również wysokości kosztów powstałych w przypadku odstąpienia od usunięcia pojazdu.

(mb)

Powiat wspiera opiekę paliatywną.

Pieniądze na sprzęt

Na ostatniej sesji Rada Powiatu podjęła uchwałę o udzieleniu pomocy finansowej gminie Polkowice. Pieniądze – 50 tys. zł – w całości zostaną przeznaczone dla działającej przy Polkowickim Centrum Usług Zdrowotnych poradni opieki paliatywnej. W głosowaniu nad tą sprawą radni byli jednomyślni.

Każdy, kto zetknął się z osobami nieuleczalnie chorymi wie, że każdy dzień ich życia jest walką z bólem, cierpieniem fizycznym i psychicznym, ale też z problemami natury czysto socjalnej. Staranie o jak najlepszą jakość życia takich pacjentów i ich rodzin jest głównym zadaniem poradni paliatywnej. Żeby je wypełnić – potrzebno są nie tylko dobrze wykwalifikowany personel, ale również odpowiedni

sprzęt. I pieniądze, za które będzie można urządzenie kupić. Teraz do gminnej puli, przeznaczonej na opiekę paliatywną, powiat dołożył 50 tys. zł.

– W naszej radzie mamy wielu lekarzy, którzy bardzo zaangażowani byli w ten wniosek i szczegółowo nad nim pracowali – wyjaśniał na posiedzeniu rady starosta Marek Tramś. – Najważniejszy sprzęt, o który wnioskowało PCUZ, to przed wszystkim koncentratory tlenu, inhalatory pneumatyczne, nebulizatory tłokowe, elektrokardiogram, wózki inwalidzkie, pompy infuzyjno-strzykawkowe i wiele innych.

Urządzenia będą oczywiście służyć wszystkim mieszkańcom powiatu polkowickiego.

(red)



Uchwałę o przekazaniu pieniędzy na opiekę paliatywną radni podjęli jednogłośnie.

Podczas wędrowek na Szlaku Piastowskim wychowankowie zwiedzili jeszcze Skansen i Muzeum Pszczelarstwa w Swarzędzu, Muzeum Środowiska Przyrodniczego, Łowiectwa, Archeologiczne w Biskupinie, Muzeum Kolei Wąskotorowej oraz okazałe ruiny zamku rycerskiego w Wenecji. Mieli także okazję podziwiać zabytkowy zespół pałacowo-parkowy Korytowskich w Grochowskich Szlacheckich, pałac w Czerniejewie i Skansen Miniatur oraz Muzeum Adama Mickiewicza w Śmiełowie. W programie wycieczki znalazły się także warsztaty w Ośrodku Kultury Słowiańskiej „Gród” w Gnieźnie oraz w Ekologicznym Gospodarstwie Rolnym „Kózka” w Łubowie. Dodajmy, że wyjazd młodzieży sfinansowała Fundacja Polska Miedź. Od lat podobne wycieczki w ramach Programu Edukacji Ekologicznej wspiera Powiat Polkowicki.

(red)



Powiaty budując drogi, utrzymując szpitale i szkoły i jeszcze rywalizując między sobą w różnego rodzaju rankingach czy konkursach. Nie jest jednak tak dobrze, jak wygląda.

Potrzebne zmiany. Od zaraz

Niemal na każdym polu działalności samorządu potrzebne są gruntowne, ustawowe zmiany. W niedawnej kampanii wyborczej Związek Powiatów Polskich skierował do kandydatów na posłów i senatorów nietypowy list – zestawienie najważniejszych działań, jakie trzeba przedsięwziąć, by „naprawić” funkcjonowanie samorządu powiatowego w kraju.

– Problemy dotyczą każdego powiatu, niezależnie od opcji politycznej, która nim rządzi. Dlatego zwróciliśmy

się do wszystkich starostów i prezydentów miast na prawach powiatu o rozpowszechnianie tego dokumentu – informuje stojący na czele zarządu Związku Powiatów Polskich Marek Tramś.

Poniżej cytujemy pierwszy punkt tego samorządowego dekalogu. Związek czeka na opinie parlamentarzystów – my zachęcamy do komentarzy naszych Czytelników.

(red)

Kompleksowa reforma systemu dochodów jednostek samorządu terytorialnego, obejmująca w szczególności przyznanie władztwa podatkowego powiatom i województwom.

W toku reformy samorządowej 1998 roku kwestie źródeł dochodów jednostek samorządu terytorialnego zostały ustalone w sposób prowizoryczny i ze zdecydowanym niedoszacowaniem potrzeb finansowych powiatów. W ówczesnych zamierzeniach planowane było późniejsze kompleksowe uregulowanie systemu dochodów. Tymczasem mimo upływu lat 12 system ten nie uległ żadnym istotniejszym zmianom konstrukcyjnym. Wprowadzane zwolnienia podatkowe doprowadziły natomiast do znaczącego spadku poziomu dochodów wszystkich szczebli samorządu. W tej sytuacji należy jak najszybciej przystąpić do prac nad realną i skuteczną decentralizacją finansów publicznych. Jest to tym bardziej uzasadnione, że jednym z podstawowych atrybutów samorządu lokalnego (wskazanych zresztą w Europejskiej Karcie Samorządu Terytorialnego) jest władztwo podatkowe, tj. możliwość samodzielnego decydowania co najmniej o części danin publicznych uiszczanych przez członków lokalnej wspólnoty samorządowej. Tymczasem, w obecnym stanie prawnym powiaty nie mają żadnych uprawnień o takim charakterze. Wśród potencjalnie możliwych zmian w systemie dochodów wymienić tu należy dwie:

- należy zwiększyć dochody powiatów poprzez stworzenie samorządom możliwości korzystania z funduszu tworzonego z wpłat podatku VAT opłacanego przez gminy, powiaty i województwa. Rozwiązanie takie, praktykowane w niektórych krajach europejskich, zgodne jest z prawem unijnym.
- oczekujemy także dywersyfikacji źródeł dochodów powiatów, poprzez przekazanie części opłaty akcyzowej jaką są obłożone paliwa płynne. Proponowane rozwiązanie wprost łączy rozwój transportu kołowego z niezbędną dla jego funkcjonowania siecią drogową.



Siedmiu pracowników starostwa powiatowego odebrało w tym roku medale, przyznane przez Prezydenta RP.

Honory za pracę

Z wnioskiem o przyznanie odznaczeń wystąpił starosta polkowicki, on też gratulował podwładnym, gdy na wrześniowej sesji rady powiatu wicewojewoda dolnośląski dekorował siedmiu podwładnych. Przy okazji podkreślono, że medale to wyróżnienie dla pracowników, którzy wzorowo i sumiennie wykonują swoje obowiązki, swoją wiedzą i doświadczeniem służąc mieszkańcom powiatu.

Za długoletnią służbę Srebrny Medal otrzymali: Danuta Stankiewicz, Alicja Sulikowska, Longina Wójcik oraz Grzegorz Majewicz. Medale Brązowe Prezydent RP przyznał Iwonie Rosińskiej, Aleksandrze Wincenciak i Grażynie Koch.

(red)

Będziemy mieć nowego partnera

Powiat Limanowski w woj. małopolskim dołączy do grona samorządów, z którym powiat polkowicki chce ściśle współpracować. Taką przynajmniej deklarację złożyli polkowiccy radni w formie uchwały.

Współpraca ma obejmować organizację i wspieranie kontaktów instytucji kultury, szkół, organizacji pozarządowych oraz podmiotów gospodarczych a także wymianę doświadczeń w zakresie opieki zdrowotnej, zwalczania bezrobocia, bezpieczeństwa, poprawy stanu środowiska naturalnego. Niewykluczone zatem, że wkrótce na jednej z powiatowych imprez będziemy mogli obejrzeć produkty i dokonania mieszkańców z okolic Limanowej. Możliwe również, że polkowicka młodzież będzie miała okazję gościć u swoich rówieśników w Beskidach. Najpierw jednak obie samorządowe strony muszą podpisać stosowną umowę.

(mb)



Dyrektor PCPR z dumą prezentuje przyznany w konkursie dyplom.

Powiat polkowicki po raz drugi znalazł się wśród laureatów ogólnopolskiego konkursu pn. „Samorząd równych szans 2011”. Dużą w tym zasługą pracowników Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie.

Za myśl o niepełnosprawnych

Kapituła konkursu, organizowanego przez Fundację Instytut Rozwoju Regionalnego, doceniła projekt, jaki z myślą o niepełnosprawnych mieszkańcach powstał w polkowickim PCPR. Pod hasłem „Nie jestem sam” placówka od czterech lat stara się zwiększyć swoją ofertę i pomoc niepełnosprawnym w tym, by byli bardziej aktywni zawodowo, w lepszej kondycji fizycznej i psychicznej, żeby integrowali się ze swoim środowiskiem.

– W tym roku najważniejszym celem projektu było zmobilizowanie uczestników do podjęcia nauki w szkole – powiedziała dyrektor Centrum Elżbieta Sworacka-Dul dodając, że swoje działania placówka zawsze dostosowuje do potrzeb i indywidualnych predyspozycji uczestników. To znacznie zwiększa szanse na powodzenie projektu – na to, że konkretna pomoc trafi do konkretnych osób.

W ciągu czterech minionych lat PCPR w Polkowicach uzyskał na projekt „Nie jestem sam” z Unii Europejskiej ok. 1,3 mln zł. Jego realizacja była możliwa dzięki temu, że wkład własny zapewnił także samorząd powiatowy.

– Dzięki takim funduszom, programom i zaangażowaniu wielu pracowników niepełnosprawni mieszkańcy powiatu mają szansę na zmianę swojego życia. W sumie skorzystało z tego projektu ponad sto osób – podsumował starosta Marek Tramś. – Cieszy nas fakt, że nasze działania są zauważane i nagradzane.

Wręczenie wyróżnień w konkursie „Samorząd równych szans” odbyło się 24 września w Zakopanem podczas uroczystej gali Ogólnopolskiego Forum Integracji Społecznej.

(red)

Budowa nowych przedszkoli nie jest wydarzeniem częstym. Nie dziwi więc fakt, że otwarcie nowej placówki oświatowej dla dzieci w Polkowicach miało charakter podniosły i odbyło się z wielką pompą. Tym bardziej, że zostało połączone z obchodami Dnia Edukacji Narodowej.

Nowe przedszkole dumą Polkowic



Fot. Konrad Kaptur

Symboliczne przecięcie wstęgi w nowym przedszkolu.

W Polkowicach wybudowanie nowego przedszkola było koniecznością, bo ilość miejsc dostępnych w już istniejących placówkach była niewystarczająca. Budowa została ukończona jeszcze w sierpniu, a od września kompleksowo wyposażony budynek wypełnił się dziećmi.

Całościowy koszt inwestycji wyniósł 9,5 miliona złotych, a połowę tej sumy udało się pozyskać z Unii Europejskiej.

Uroczystość otwarcia przedszkola miała miejsce 12 października. Wzięło w niej udział wielu zaproszonych gości, wśród których była dolnośląska wicekurator oświaty, Danuta Leśniewska. Rozpoczęto od poświęcenia obiektu przez księdza dziekana Jarosława Świąćckiego, a także symbolicznego przecięcia wstęgi, którego wraz z wicekurator Leśniewską dokonali burmistrz Polkowic Wiesław Wabik oraz dyrektor Przedszkola Miejskiego nr 6 Magdalena Jedlecka. W tym akcie wziął także udział reprezentant przedszkolaków.

Po symbolicznym przecięciu wstęgi zaproszeni goście udali się do salki gimnastycznej, gdzie odbyła się

dalsza część uroczystości. Rozpoczęło się od krótkiego występu artystycznego przedszkolaków. Chętnych do jego obejrzenia było tak wielu, że nie pomieścili się w salce gimnastycznej. Dzieci zaśpiewały kilka piosenek. Zrobiły to w sposób, który wzruszył wszystkich przyglądających się temu minikoncertowi.

W dalszej części spotkania odbyło się pasowanie na przedszkolaków. Miało ono dość nowatorski przebieg. Dyrektor Jedlecka wraz z burmistrzem Wabikiem oraz wicekurator Leśniewską posypywali głowy dzieci konfetti tym samym wprowadzając je do grona przedszkolaków.

Po zakończeniu części artystycznej w salce odbyło się doroczne wręczenie nagród wyróżniającym się nauczycielom z polkowickich szkół oraz przedszkoli. Nagrody wręczali burmistrz Wabik, wiceburmistrz Stanisława Bocian oraz dyrektor wydziału oświaty i spraw społecznych w Urzędzie Gminy, Dorota Trzmielewska. Spotkanie grona pedagogicznego z władzami Polkowic uświetnił krótkim występem chór szkolny Cantabile, działający przy Gimnazjum nr 2.

Wicekurator oświaty dolnośląskiej Danuta Leśniewska podkreślała, że z wizyty w Polkowicach wyniesie same bardzo dobre wrażenia.

– To doprawdy nie jest zdarzenie częste. Nowych przedszkoli nie otwiera się zbyt wiele. Tutaj w Polkowicach macie prawdziwą perełkę. Gmina jest bogata i nie szczędzi nakładów na edukację. Gdy to widzę, raduje się moje serce – mówiła wicekurator.

Z kolei burmistrz Wiesław Wabik podkreślał, że inwestycja pod nazwą „Budowa Przedszkola Miejskiego nr 6 od samego początku miała dla niego znaczenie szczególne.

– Jako burmistrz nadzorowałem wiele inwestycji, ale budowa przedszkola to coś, czego nie sposób porównać z niczym innym. Gdy przychodziłem na plac budowy i wyobrażałem sobie, że ten budynek wypełni się dziećmi, to było niezwykle uczucie – mówił burmistrz.

Przedszkole Miejskie nr 6 swoją działalność rozpoczęło wraz z początkiem września. Zatem w momencie, gdy miało miejsce jego oficjalne otwarcie pracownicy

placówki mieli już za sobą ponad miesiąc pracy, a także intensywnych przygotowań do otwarcia. Przygotowań, z którymi wiązało się wiele stresu.

– Stres był chyba nawet większy niż przed rozpoczęciem roku szkolnego. Na szczęście wszystko się udało. Mam nadzieję, że wszyscy byli zadowoleni – mówiła dyrektor Magdalena Jedlecka. Przedszkole budzi powszechne uznanie i szacunek. Nie ma w tym nic dziwnego, bo niewiele jest tak dobrze wyposażonych i tak dużych obiektów przedszkolnych na Dolnym Śląsku.

Warto wspomnieć, że wraz z nowym przedszkolem wybudowano Świetlicę Środowiskową, która jest również komfortowo wyposażona. Tam dzieci z oświetla Hubala mogą spędzać czas po zajęciach szkolnych. Tam również pracuje wykwalifikowana kadra pedagogów, przygotowana zarówno do pracy z maluchami, jak i trudną młodzieżą.

Konrad Kaptur

Każdy, kto choć raz przyjdzie na zajęcia Polkowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku poczuje się tak dobrze, że nie będzie myślał o niczym innym, jak o kolejnych. Tu jest naprawdę wspaniała atmosfera - mówią słuchacze PUTW, którzy zainaugurowali szósty rok akademicki.

To miejsce, w którym spełniają się marzenia



Fot. Konrad Kaptur

Indeksy wręczał rektor DWSPiT, prof. Marian Wolański.

Wyjazdy do ciekawych miejsc, interesujące zajęcia, na których można zdobyć wiedzę między innymi z takich dziedzin, jak fotografia, informatyka, języki obce, a także wspaniała atmosfera - tak w skrócie można opisać to, co od sześciu lat dzieje się na Polkowickim Uniwersytecie Trzeciego Wieku. Na tegoroczną uroczystość inauguracyjną przyszło tak wielu studentów, że ledwo zmieścili się w sali audytorijnej. Nic dziwnego, wszak w studenckich ławach PUTW zasiada w sumie blisko 300 osób. Uroczystość

rozpoczęła się od wspólnego odśpiewania hymnu państwowego. Następnie kilka słów do słuchaczy, a także zaproszonych gości skierował rektor DWSPiT profesor Marian Wolański. Potem na mównicy pojawiła się wiceburmistrz Stanisława Bocian, która odczytała życzenia, kierowane do słuchaczy PUTW przez burmistrza Polkowic Wiesława Wabika.

Po krótkich przemówieniach, które wygłosili jeszcze reprezentanci placówek zaprzyjaźnionych z DWSPiT w Polkowicach nastąpiło uroczyste przekazanie

indeksów pierwszorocznym studentom, a zwieńczeniem inauguracji było odśpiewanie przez chór PUTW tradycyjnej studenckiej pieśni „Gaudeamus igitur”.

Polkowicki Uniwersytet Trzeciego Wieku istnieje szósty rok i zdążył już wypracować sobie markę miejsca wyjątkowego - miejsca, w którym spełniają się marzenia osób, które zakończyły aktywność zawodową.

- Ja w tym roku zaczynam studiowanie. O PUTW słyszałam wcześniej, między innymi od znajomych. Znałam to miejsce, wiedziałam, że jest tutaj bardzo fajna atmosfera, a także wiele ciekawych zajęć. Bardzo lubię podróżować. Moją pasją jest również fotografia. Zamierzam „podciągnąć się” w edycji zdjęć. Jestem podekscytowana nowym rokiem akademickim - powiedziała nam Halina Urbaniak, studentka PUTW.

Liczba słuchaczy PUTW rośnie z roku na rok. Obecnie jest ich blisko 300. Zorganizowanie zajęć dla takiej ilości osób nie jest zadaniem łatwym, ale Maria Kicaj, kierownik PUTW, od samego początku wraz ze swoimi współpracownikami radzi sobie z tym doskonale, choć przyznaje, że czasami nie jest łatwo.

- Pracy jest z każdym rokiem więcej, bo i studentów więcej. Mam momenty, gdy tych sił brakuje, ale naprawdę lubię to robić. U nas cały czas się coś dzieje, i o to chodzi - przyznała pani Maria - Aktywnie spędzamy czas, a to o wiele ciekawsze, niż siedzenie w domu przed telewizorem.

Konrad Kaptur

Wystawa zakończona, znaczek do kupienia

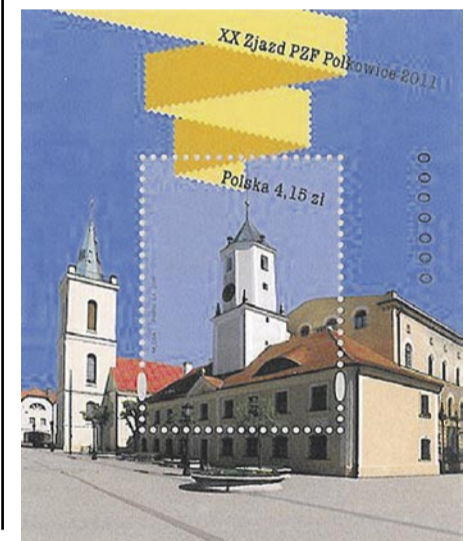
Przez siedem dni w Auli Forum polkowickiego Zespołu Szkół gościła Europejska Młodzieżowa Wystawa Filatelistyczna. Była to nie lada gratka dla wszystkich filatelistów, a także osób lubiących oglądać znaczki.

Można było oglądać znaczki pochodzące ze zbiorów 83 wystawców z Belgii, Białorusi, Cypru, Czech, Hiszpanii, Niemiec, Portugalii, Słowacji, Szwecji, Polski, a nawet Filipin.

Przez Aulę Forum, która w całości została wypełniona przez zbiory filatelistów, przewinęły się setki mieszkańców Polkowic.

Wystawa dobiegła końca, a od 30 września w oddziałach Poczty Polskiej w całym kraju, można już zakupić znaczek pocztowy na którym widnieje polkowicki ratusz i Kościół św. Barbary. Na rynek wypuszczono 300 tysięcy takich znaczków, jeden kosztuje 4,15 zł i przeznaczony jest na list polecony priorytetowy.

Konrad Kaptur



Fot. Archiwum PZINR

Genowefa Pokorska zdobyła złoty medal w kwiaciarstwie.

Sześć złotych medali przywieźli abilimpijczycy z Polkowickiego Związku Inwalidów Narządu Ruchu. Nigdy wcześniej nie odnotowali tak wielu sukcesów, a w tych zawodach uczestniczą od samego początku.

Historyczny występ abilimpijczyków z Polkowic

Złote medale dla drużyny PZINR zdobyli Mario Lesiński w rzeźbie, Agnieszka Woźniak w krawiectwie, Genowefa Pokorska w kwiaciarstwie, Teresa Purzycka w kulinariach oraz Danuta Moskaluk w hafcie. Srebro wywalczyli - Krystyna Dróżdź w hafcie, Józef Jelonek w malarstwie oraz Tadeusz Mazur w stolarstwie. Dwójka tworząca drużynę PZINR, Józefa Górską oraz Zofia Żółtkowska otrzymały dyplomy za udział w abilimpiadzie.

Na tym nie koniec sukcesów polkowickich abilimpijczyków. Repre-

zentanci naszej gminy wygrali bowiem także rozgrywany przy okazji abilimpiady Integracyjny Turniej Bocci.

W tegorocznej edycji abilimpiady uczestniczyło 38 ekip z całej Polski. Tym większą rangę ma sukces odniesiony przez naszych reprezentantów. Oni sami już zapowiadają, że w przyszłym roku planują przywieźć jeszcze większą ilość medali oraz pucharów.

Konrad Kaptur

Abilimpiada - olimpiada umiejętności osób niepełnosprawnych. Gospodarzem imprezy o randze ogólnopolskiej, im. Doktora Piotra Janaszka, jest Konin. W tym roku odbyła się już po raz piętnasty i wzięło w niej udział ponad 180 osób z placówek rehabilitacyjnych z całego kraju. Zawodnicy musieli wykazać się praktycznymi umiejętnościami, jak szycie, pieczenie, malowanie czy tworzenie stron internetowych.



Wyższa Szkoła Humanistyczna we Wrocławiu

Studia Licencjackie i Inżynierskie

Architektura Wnętrz

Geodezja i Kartografia

Architektura i Urbanistyka

Fizjoterapia

ul. Stabłowicka 95;
54-062 Wrocław;
tel./fax 71 349 06 40
wsh@wsh.wroc.edu.pl
www.wsh.wroc.edu.pl



Twój kierunek w przyszłość!

Studia Podyplomowe

Wycena Nieruchomości

Zarządzanie Nieruchomościami

Audyt Energetyczny i Certyfikacja

Pośrednictwo w Obrocie Nieruchomościami

Nowość! Wnętrza & Design

Nowość! Odnowa Biologiczna

 eurobank

Potrzebujesz szybko dodatkowych pieniędzy? Atrakcyjny kredyt gotówkowy dostępny w eurobanku, tuż obok Ciebie – w Polkowicach, przy ulicy Rynek 24.

Kredyt gotówkowy – dla kogo?

Kredyt to szybka i bezpieczna forma pozyskania dodatkowej gotówki. Jeżeli posiadasz stałe źródło dochodu, a comiesięczna rata nie obciąża zbyt mocno domowego budżetu – wtedy bez przeszkód możesz zaciągnąć kredyt gotówkowy. Mogą o niego wnioskować zarówno osoby zatrudnione na umowę o pracę, zlecenie lub o dzieło, jak i emeryci, renciści, czy osoby prowadzące własną działalność gospodarczą lub rolniczą. Z kredytu gotówkowego mogą skorzystać osoby o dochodach na poziomie nawet kilkuset złotych miesięcznie.

Jaką ofertę wybrać?

Oferty kredytów gotówkowych banków różnią się między sobą wieloma parametrami – przede wszystkim oprocentowaniem, prowizją i kosztami zabezpieczeń. Można też wybierać wśród różnych okresów kredytowania (od kilku miesięcy aż do kilku lat). Klient, przy wyborze najlepszej oferty, powinien zwrócić uwagę przede wszystkim na całkowity koszt kredytu.

Dużym udogodnieniem dla Klienta jest możliwość wyboru dnia miesiąca w jakim będzie spłacana rata. Jeżeli wybierzesz termin spłaty przypadający po otrzymaniu wynagrodzenia lub innego świadczenia, będzie Ci łatwiej planować miesięczne wydatki. Takie rozwiązanie rekomenduje eurobank.

Kredyt gotówkowy w eurobanku

Rozbudowana oferta kredytów gotówkowych w eurobanku daje wiele możliwości. Możesz wybrać tani kredyt z kontem, wystarczy, że otrzymujesz dochody z umowy o pracę, emerytury lub renty i założysz konto osobiste w eurobanku, na które będziesz przelewać swoje wynagrodzenie lub świad-

czenie. Atrakcyjne warunki otrzymają również klienci, którzy skorzystają z oferty „Kredyt z premią roczną”. Za terminowe spłaty rat otrzymają premię w wysokości nawet do 750 zł rocznie, w zależności od kwoty kredytu.

Dodatkowo oferujemy Ci możliwość połączenia dochodów z drugą osobą, dzięki czemu możesz otrzymać wyższą kwotę kredytu. Nasza oferta dotyczy kredytów w wysokości od 500 zł do 120 000 zł na dowolny cel, na okres od 3 do 84 rat. Dla Twojej wygody proponujemy Ci wakacje kredytowe, dzięki którym możesz zawiesić na miesiąc spłatę raty.

„Ponadto nagradzamy stałych klientów banku oferując im atrakcyjne warunki kredytu. Na specjalną obniżkę oprocentowania mogą liczyć także przedstawiciele grup zawodowych, m.in. policjanci, lekarze czy nauczyciele” – rekomenduje Tomasz Dulewski, doradca klienta z oddziału w Polkowicach.

Zapraszamy do placówki w **Polkowicach, przy ulicy Rynek 24, tel. (76) 845 00 47**, gdzie doradcy przedstawiają Ci szczegóły oferty i odpowiedzą na Twoje pytania.

Oferta dotyczy kredytów gotówkowych w kwocie do wypłaty 10 000 zł rozłożonych na 84 raty. Prezentowana wysokość raty w kwocie 189 zł jest wartością minimalną, dostępną dla Klientów przelewających wynagrodzenie na konto w eurobanku i nie korzystających z ubezpieczenia kredytu. Ostateczna wysokość raty i ewentualne wymagane zabezpieczenia uzależnione są od indywidualnej oceny wiarygodności kredytowej Klienta. RRSO na dzień 27.06.2011 r. dla kredytu na kwotę do wypłaty 10 000 zł rozłożonego na 84 miesiące z prowizją i opłatą przygotowawczą (łącznie 3,5%) bez ubezpieczenia i z oprocentowaniem 15,5% wynosi 18,1%, a z ubezpieczeniem na życie i Medical Assistance i z oprocentowaniem 14% wynosi 26,3%. RRSO dla kwoty do wypłaty 8 000 zł rozłożonego na 12 rat z oprocentowaniem 16%, prowizją i opłatą przygotowawczą (łącznie 3,5%) bez ubezpieczenia wynosi 25,4%, a z ubezpieczeniem na życie i Medical Assistance wynosi 32,7%. Szczegóły oferty, w tym informacje o opłatach i prowizjach są dostępne na www.eurobank.pl i w placówkach banku.



Po koncercie charytatywnym Stowarzyszenia Aktywnej Młodzieży LCK Hałastrą policzono zebrane pieniądze – na rzecz chorego chłopca darczyńcy ofiarowali blisko sześć tysięcy złotych.

Adaś pojedzie na turnus

Dziesiątki wolontariuszy, 4 tys. ulotek, plakaty, sponsorzy i wykonawcy – starania naprawdę sporej liczby ludzi nie poszedł na marne: koncert w Przemkowskim Ośrodku Kultury przyciągnął ludzi dobrej woli, koncert trwał dziewięć godzin, a na scenie w tym czasie pokazało się aż 18 różnego rodzaju zespołów: DJ-e, raperzy, hip-hopowcy, beat bokserzy, młodzi tancerze. Wszyscy wystąpili za darmo, ponieważ pieniądze ze sprzedaży biletów miały być przeznaczone na leczenie 10-miesięcznego Adasia z Przemkowa. Chłopiec urodził się z wodogłowiem, ma epilepsję, nie widzi.

– Leczenie, to koszt od kilku do kilkunastu tysięcy złotych. Trzeba by codziennie jeździć do Nowej Soli... – mówiła mama, Joanna Poniewierska przyznając, że warunki materialne nie pozwalają jej nawet na codzienną rehabilitację syna, zwłaszcza opieka nad dzieckiem zmusiła ją do rezygnacji z podjęcia pracy.

Alternatywą jest wyjazd na półtoramiesięczny, intensywny turnus rehabilitacyjny i właśnie głównie na ten cel Stowarzyszenie „Hałastrą” zorganizowało publiczną zbiórkę pieniędzy.

– Dobry turnus, z trzema, czterema zabiegami dziennie kosztuje od 7 tysięcy złotych i więcej – powiedział nam Tomasz Kuncik.

Dochód z koncertu wyniósł ok. pięć tysięcy złotych.

– Ale ciągle jeszcze liczymy i zbieramy, ponieważ ludzie wpłacali pieniądze również na konto bankowe – mówił prezes stowarzyszenia.



Fot. Elwira Wiłkowska

Pamiątkowe zdjęcie organizatorów koncertu charytatywnego. W środku – mama Adasia.

Dwa tygodnie po imprezie członkowie stowarzyszenia oficjalnie podziękowali tym, którzy najbardziej zaangażowali się w przygotowanie koncertu. W tym czasie pula zebranych środków zwiększyła się o kolejny tysiąc.

– Dziękuję wszystkim – mówiła mama, wzruszona zwłaszcza faktem, że w organizację pomocy dla jej syna włączyło się tylu młodych ludzi.

– Młodzież, to potęga tego miasta – skwitował Tomasz Kuncik.

Dzięki dobroci serca obcych ludzi Adaś pojedzie na leczenie. Decyzję o wyborze turnusu rehabilitacyjnego mama podejmie po konsultacji z prowadzącym dziecko lekarzem neurologiem.

(red)

reklama

Zapraszamy do salonu jubilerskiego mieszczącego się w C. H. „Intermarche” w Polkowicach.

Jubiler

ponad 300 wzorów złotych obrączek ślubnych
(wykonujemy także obrączki z powierzonych złotych)

złoto, srebro, zegarki, pamiątki do chrztu
modną biżuterię z filcu – NOWOŚĆ!

Atrakcyjne promocje weekendowe.
Nie masz pomysłu na prezent dla bliskiej osoby?
Polecamy bony upominkowe.

Polkowice, ul. Kolejowa 29B, tel. 076 746 19 07

maked

Świat Dziecka

Największy sklep z artykułami dziecięcymi
w Polkowicach, ul. Arnikowa 4, tel. 76 8456610,
vis a vis McDonald's zaprasza na zakupy.

PROMOCJA!
W listopadzie do zakupów powyżej 1000 zł
laktator Avent lub krzeselko-stoliczek Agnieszka I w prezencie*

* do wyboru i do wyczerpania zapasów

Motocross

...to warkot silników, tumany kurzu i wielkie emocje



Fot. Kinga Kostrzewa

Przekonał się o tym każdy, kto wziął udział w II Pikniku Motocrossowym w Dobromilu. Sportowa rywalizacja rozpalająca kibiców, fajna atmosfera i piękna pogoda – tak w skrócie można opisać to bardzo udane wydarzenie.

Motocross nie jest sportem popularnym. Transmisji z zawodów rangi mistrzostw Polski próżno szukać w jakiegokolwiek telewizji, nawet tej o zasięgu regionalnym, czy wręcz lokalnym, artykułów w gazetach jest jak na lekarstwo, podobnie rzecz ma się z audycjami radiowymi. Trudno zrozumieć, dlaczego tak się dzieje, bo motocross jest jednocześnie dyscypliną bardzo widowiskową, atrakcyjną dla widzów. Na pewno pod tym względem śmiało może konkurować z żużlem, który opływa w Polsce w luksusy. O tym, jak ciekawym i pełnym emocji sportem jest motocross można było przekonać się w sobotę, w Dobromilu. Na starcie pokazowych zawodów stanęło kilkudziesięciu motocrossowców. Odbyły się trzy wyścigi, w różnych kategoriach wiekowych. Warkot silników, pasjonująca walka na wirażach i efektowne podniebne ewolucje – takie atrakcje przygotowali dla kibiców zawodnicy. Tego typu impreza odbyła się po raz drugi

– Przyszło sporo osób, wiele rodzin. To budujące. Myślę, że jest dobrze, a może być jeszcze lepiej. Fajnie, że tym razem było więcej osób niż przed rokiem, gdy startowaliśmy z naszą impreza - podkreśla Grzegorz Przybysz, wyśmienity zawodnik, a jednocześnie prezes KMP Dobromil. Klub istnieje od trzech i pół roku i ma na koncie wiele medali zdobywanych

w różnych kategoriach wiekowych. Jednym z bardziej utalentowanych zawodników KMP Dobromil jest Rafał Miśtak.

– Od małego interesowałam mnie sporty motorowe. Najpierw jeździłem na motorynce. Potem przyszła pora na nieco większe maszyny. Motocross to jest coś bardzo fajnego. W trakcie wyścigu adrenalina buzuje, można wykonywać efektowne ewolucje, skoki - to coś naprawdę wspaniałego, nie do porównania z czymkolwiek innym - podkreśla osiemnastolatek, która ma na swoim koncie tytuł mistrza Polski strefy zachodniej.

Obecnie w KMP systematycznie trenuje około 50 zawodników, a każdy z nich to wielki fanatyk tego, co robi. Rolę nie do przecenienia odgrywa Dariusz Przybysz, który dla wielu młodych zawodników jest wzorem do naśladowania, prawdziwą ikoną motocrossu w regionie. Gdyby nie on, zapewne spora część zawodników dziś trenujących w klubie nigdy nie trafiłaby na tor, tym bardziej, że motocross to przede wszystkim wielka pasja, a nie metoda na zarabianie pieniędzy.

Podczas pikniku widzowie mogli podziwiać niezwykle atrakcyjny pokaz freestyle'u w wykonaniu Bartka Oglazy. Licznie zgromadzeni wokół toru kibice z otwartymi z wrażenia obserwowali podniebne ewolucje wykonywane przez mistrza.

– Impreza udała się fajnie. Liczymy na to, że dzięki naszej aktywności, chociaż w naszym regionie o motocrossie będzie głośno. Za rok będzie jeszcze lepiej – podkreśla Dariusz Przybysz.

Konrad Kaptur



W piłkarskiej A klasie odbyła się jedenasta kolejka. Przewodzący stawce Arkon Przemków rozbił LZS Ostaszów. Przemkowianie zaaplikowali rywalom aż pięć bramek, nie tracąc żadnej.

Arkon wciąż niepokonany

Mecze z ekipą z Ostaszowa mają dla drużyny z Przemkowa znaczenie szczególne, bo pomiędzy obydwoma zespołami toczy się trwająca wiele lat rywalizacja. Od samego początku Arkon miał sporą przewagę, ale nie potrafił tego potwierdzić zdobyciem bramki. Tak było aż do 26. minuty. Wówczas padł gol otwierający wynik meczu. Jego autorem okazał się Krzysztof Rośmiarek. Do przerwy żadnej z drużyn nie udało się zdobyć więcej bramek. Po zmianie stron obraz gry nie uległ zmianie. Nadal to przemkowianie byli stroną przeważającą, a goście ograniczali się do dość nieudolnych prób przeszkadzania im. W 63. minucie na 2:0 podwyższył Bartłomiej Oruba. Siedem minut później było już 3:0, po celnym uderzeniu Łukasza Dąbrowskiego. Ten sam zawodnik zdobył także gola numer cztery. Dzieła zniszczenia ekipy z Ostaszowa dopełnił Oruba, który na minutę przed końcowym gwizdkiem sędziego strzelił gola na 5:0.

Po tej wygranej Arkon nadal przewodzi w tabeli A klasy. W najbliższy weekend przemkowianie zmierzą się w meczu na szczycie z wiceliderem z Kotli.

Drugi z A-klasowych zespołów Płomień Radwanice przegrał na własnym boisku z Iskrą Nielubia 3:6 i z dorobkiem 11 punktów zajmuje w tabeli 13. pozycje. W weekend Płomień jedzie do Drogowic na mecz z tamtejszą Iskrą.

KoK

TABELA A KLASY

1.	Arkon Przemków	11	29	21:9
2.	Zryw Kotla	11	25	17:13
3.	FC Małomice	11	23	19:8
4.	Iskra Nielubia	11	23	15:17
5.	Korona Czernina	11	19	9:21
6.	Iskra Drogowice	11	18	9:15
7.	LZS Ostaszów	11	16	11:16
8.	LZS Buczyna	11	16	16:16
9.	Sparta Przedmoście	11	15	8:15
10.	Orzeł Czerna	11	14	12:11
11.	Dragon Jaczów	11	14	6:15
12.	Mieszko Ruszowice	11	13	16:12
13.	Płomień Radwanice	11	11	13:14
14.	Pogoń Góra	11	9	10:14
15.	Zawisza Serby	11	4	8:38
16.	Wiewierzanka Wiewierz	11	3	2:33